

POSTANOWIENIE Z DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 2004 R.

II KZ 46/04

Pouczenie strony o prawie, terminie i sposobie zaskarżenia zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji z powodu niestwierdzenia przez adwokata, wyznaczonego dla niej z urzędu, podstaw do wniesienia kasacji, wymaga zawarcia w nim informacji, że adwokat ten nie jest uprawniony do sporządzenia zażalenia na to zarządzenie, a strona może złożyć wniosek o wyznaczenie innego adwokata z urzędu w celu rozważenia przez niego podstaw do złożenia zażalenia.

Przewodniczący: sędzia SN J. Skwierawski.

Sąd Najwyższy w sprawie skazanego Tadeusza N., po rozpoznaniu zażalenia skazanego na zarządzenie wydane przez upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 19 czerwca 2004 r., o odmowie przyjęcia zażalenia na zarządzenie z dnia 15 kwietnia 2004 r., o odmowie przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł u c h y l i ć zaskarżone zarządzenie i p r z e k a z a ć sprawę Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Ł. celem wyznaczenia adwokata z urzędu do sporządzenia i podpisania zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji albo poinformowania sądu na piśmie, że nie stwierdził podstaw do wniesienia zażalenia.

U Z A S A D N I E N I E

Adwokat wyznaczony z urzędu poinformował Sąd, że nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji, a przewodniczący wydziału - po wykonaniu właściwych czynności – wydał zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji. Skazany, odbywający karę pozbawienia wolności, wezwany do usunięcia braku formalnego sporządzonego przez niego osobiście zażalenia na to zarządzenie, listem wysłanym niezwłocznie do innego adwokata „z urzędu” zabiegał o sporządzenie tego zażalenia, informując Sąd w dniu 3 czerwca 2004 r. – a więc po upływie terminu wyznaczonego do usunięcia braku – o nieskuteczności tych zabiegów (list zwrócono z adnotacją „adresat nieznanym”). W dniu 19 czerwca 2004 r. zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia zażalenia z powodu niesporządzenia go przez adwokata.

Z zachowaniem ustawowego terminu skazany złożył „skargę”, którą zasadnie przedstawiono Sądowi Najwyższemu do rozpoznania, jako zażalenie na zarządzenie z dnia 19 czerwca 2004 r. W treści tego zażalenia skazany podkreśla wagę przyczyn, dla których wniesienie kasacji uznaje za konieczne, co przekonuje wystarczająco o jego woli kwestionowania rozstrzygnięcia uniemożliwiającego mu zaskarżenie prawomocnego wyroku. Żalący się nie wskazuje natomiast argumentów mających podważyć zasadność zaskarżonego zarządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotą zagadnienia wyłaniającego się w niniejszej sprawie jest kwestia konsekwencji w postrzeganiu skutków ustalonego w postępowaniu przedkasacyjnym stanu, w jakim skazany odbywający karę pozbawienia wolności, podobnie zresztą jak inna strona procesowa uprawniona do wniesienia kasacji, nie są w stanie ponieść kosztów niezbędnych do skorzystania z możliwości wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Stan taki, stwierdzony w tej sprawie przez przewodniczącego wydziału, był merytoryczną podstawą wydanego w dniu 20 lutego 2004 r. zarządzenia wyznaczającego skazanemu adwokata z urzędu w celu zbadania podstaw do wniesienia kasacji.

Okoliczność, że adwokat nie stwierdził takich podstaw, nie rodziłaby dalszych problemów procesowych, gdyby wydane następnie – w konsekwencji treści oświadczenia adwokata – zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji nie było zaskarżalne. Jednakże ustawodawca zdecydował przyznać stronie zabiegającej o wniesienie kasacji uprawnienie do zaskarżenia tego zarządzenia zażaleniem, które – co istotne – objęte jest również przymusem adwokackim. Rozwiązanie ustawowe prowadzi zatem do sytuacji, w której kwestia udzielenia pomocy prawnej z urzędu ze względu na skuteczne (bo stwierdzone już przez sąd) wykazanie stanu określonego w art. 78 § 1 k.p.k. aktualizuje się z chwilą złożenia przez stronę zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, ponieważ pomocy tej nie może udzielić adwokat, którego wyznaczono uprzednio do rozważenia podstaw do wniesienia kasacji. W tej ostatniej kwestii trafnie przyjmuje się bowiem, że jego umocowanie wygasa z chwilą poinformowania przez niego Sądu o niestwierdzeniu podstaw do wniesienia kasacji. Z pewnością nieracjonalne i naruszające prawo do obrony byłoby przecież wymaganie, aby podejmował on czynności zmierzające do kwestionowania zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, a więc własnego stanowiska, będącego podstawą wydania tego zarządzenia.

Z drugiej strony, uznać trzeba za oczywiste, że tylko wyjątkowo sytuacja materialna strony, a zwłaszcza skazanego, odbywającego karę pozbawienia wolności, ulec może w krótkim czasie tak istotnej zmianie, że udzielenie jej pomocy prawnej z urzędu nie byłoby już zasadne. Od chwili wyznaczenia adwokata z urzędu w celu rozważenia podstaw do wniesienia

kasacji, do chwili doręczenia stronie zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji wraz z pouczeniem o prawie złożenia zażalenia sporządzonego przez adwokata, upływa zwykle nie więcej, jak kilka tygodni.

Powstaje zatem szczególny stan procesowy, w jakim strona nie dysponująca możliwością ustanowienia obrońcy z wyboru – co wynika zarówno z wyznaczenia jej adwokata z urzędu do ewentualnego wniesienia kasacji, jak i z faktu, że także w wyznaczonym, dodatkowym terminie nie ustanowiła obrońcy z wyboru – mimo pozostawania nadal w wykazanej przez nią sytuacji określonej w art. 78 § 1 k.p.k., pouczone jest ponownie o konieczności sporządzenia pisma przez adwokata. Jest oczywiste, że z chwilą złożenia przez nią nowego wniosku o wyznaczenie adwokata z urzędu w celu sporządzenia zażalenia, wniosek ten musi być uwzględniony przez wyznaczenie „innego adwokata, z pominięciem tego, który – wyznaczony uprzednio – nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2004 r., V KZ 3/04, OSNKW 2004 r., z. 4, poz. 41). Istotne jest jednak to, że najczęściej strona nie wie o możliwości (i konieczności) złożenia takiego wniosku, albowiem konsekwencje zaszłości procesowych prowadzących do tej fazy postępowania przedkasacyjnego nie przedstawiają się dla niej czytelnie i jednoznacznie, a pouczenie o sposobie zaskarżenia zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji nie zawiera informacji o wygaśnięciu umocowania adwokata wyznaczonego jej uprzednio i uprawnieniu do złożenia wniosku o wyznaczenie innego adwokata z urzędu do sporządzenia zażalenia. Rozpoznawanie licznych zażaleń stron na odmowę przyjęcia sporządzonych przez nie osobiście zażaleń na odmowę przyjęcia kasacji, ujawnia bardzo zróżnicowane zachowanie stron pozbawionych właściwego pouczenia, świadczące niewątpliwie o niezrozumieniu uwarunkowań procesowych i niewiedzy o możliwości złożenia nowego wniosku o wyznaczenie adwokata.

Wystarczy wskazać, że w rozpoznawanych sprawach Sąd Najwyższy stwierdzał zarówno wypadki wskazywania przez stronę, że adwokat z urzędu został już dla niej wyznaczony i on powinien być adresatem wezwania do sporządzenia zażalenia, jak i wypadki odmowy wyznaczenia adwokata z powodu uznania, iż adwokat wyznaczony uprzednio zawiadomiony został o odmowie przyjęcia kasacji, lecz zażalenia nie złożył. W niniejszej sprawie, skazany odbywający karę pozbawienia wolności, podjął w takiej sytuacji (na własną rękę) próbę „wyznaczenia” przez siebie adwokata „z urzędu” – nieskuteczną, z powodu błędnego zaadresowania listu wysłanego z zakładu karnego. Wypadek ten świadczy wymownie – z jednej strony – o skutkach braku właściwego pouczenia, uzasadniając wniosek, że w ocenie skazanego utracił on (bo wykorzystał już) uprawnienie do złożenia wniosku o wyznaczenie adwokata z urzędu – z drugiej zaś strony, o wyraźnie uzewnętrznionej woli złożenia zażalenia.

W rozpoznawanej sprawie – uwzględniając opisane wyżej zachowanie skazanego oraz fakt, że podjęte przez niego niezwłocznie (w dniu otrzymania wezwania do przedłożenia zażalenia sporządzonego przez adwokata) wysiłki zmierzające do zadośćuczynienia temu wezwaniu, znane były organowi procesowemu zanim wydał zaskarżone zarządzenie – organ ten, nie bacząc na upływ terminu określonego w art. 120 § 1 k.p.k. (termin ten nie został w wezwaniu wskazany), powinien był z własnej inicjatywy podjąć decyzję o wyznaczeniu adwokata z urzędu do sporządzenia zażalenia. Niespornym było przecież, że tylko w wyniku nieodpowiedniego pouczenia, skazany – mimo determinacji, z jaką poszukiwał adwokata z urzędu – nie mógł spełnić warunku określonego w wezwaniu, bo nie wiedział o prawie złożenia wniosku o wyznaczenie nowego, innego adwokata, i nie dysponował możliwością ustanowienia obrońcy z wyboru.

W żadnym ze wskazanych wyżej wypadków organ procesowy nie wyznaczył adwokata z urzędu do rozważenia kwestii wniesienia zażalenia i tylko uwzględnienie, nieobjętego już przymusem adwokackim, zażalenia strony na zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia stwarzało możliwość zmiany tej decyzji. Trzeba przecież przyjąć, że dla strony pozbawionej pomocy prawnej w pełni uzasadnione może być przekonanie, iż z chwilą wyznaczenia dla niej adwokata z urzędu do wniesienia kasacji i niestwierdzenia przez niego podstaw do jej wniesienia, albo wyczerpała ona prawo do zabiegania o adwokata z urzędu w związku z jej staraniami mającymi na celu wniesienie kasacji, albo ustanowiony uprzednio adwokat zachowuje nadal umocowanie do podejmowania dalszych czynności objętych przymusem adwokackim w tej sprawie. W opisywanej sytuacji procesowej strona nie wie zatem, że nie dysponuje już – w przeciwieństwie do sytuacji, w której adwokat z urzędu wniósł kasację – adwokatem z urzędu, a więc osobą uprawnioną do ewentualnego złożenia zażalenia, podobnie jak nie wie również, iż przepisy procesowe przyznają jej uprawnienie do wystąpienia w tej samej sprawie, a nawet w tej samej kwestii (wniesienie kasacji), z wnioskiem o wyznaczenie innego adwokata z urzędu, który rozważy kwestię wniesienia zażalenia. Co więcej, w tych okolicznościach pouczenie strony ograniczone wyłącznie do informacji, że zażalenie musi być sporządzone przez adwokata sugeruje nawet, iż w wypadku zażalenia, z powodu negatywnego dla strony stanowiska adwokata wyznaczonego z urzędu, może to być już tylko adwokat z wyboru. Tak ograniczone pouczenie przemilcza informacje mające istotne znaczenie dla możliwości podjęcia przez stronę decyzji w przedmiocie sposobu postępowania stwarzającego możliwość złożenia zażalenia. Tymczasem wymaganie dalej idącego pouczenia nie jest wcale przejawem zachęcania strony do realizowania nazbyt szeroko rozumianego, bo aktualizującego się warunkowo czy w przyszłości

interesu procesowego, lecz koniecznym zapewnieniem jej prawa do informacji o uprawnieniu wynikającym z aktualnie powstałego szczególnego układu procesowego. Należy zresztą podkreślić, że wymóg sporządzenia zażalenia na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji przez adwokata innego, z pominięciem tego, który nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji, nie wynika z przepisu prawa w sposób bezpośredni, lecz jest rezultatem judykatów mających charakter wyjaśniający, a nawet interpretacyjny.

Paradoksalnie zatem, korzystna dla strony interpretacja przepisów prawa, z powodu braku odpowiedniego pouczenia zwraca się przeciwko jej interesom. Wniosek ten potwierdzają liczne sprawy, w których strona, mimo pouczenia, ale właśnie z powodu jego niepełności, składa zażalenie sporządzone osobiście, a wzywana (ponownie) do sporządzenia go przez adwokata rezygnuje z dalszych czynności, nie składając wniosku o wyznaczenie adwokata z urzędu, choć niewątpliwie nie dysponuje możliwością ustanowienia obrońcy z wyboru. Świadczy to jednoznacznie o przekonaniu strony, iż uprawnienie do korzystania z adwokata z urzędu zostało przez nią skonsumowane.

W pełni uzasadniony jest więc wniosek, że brak odpowiedniego pouczenia rodzi skutek w postaci faktycznego ograniczenia – w praktyce postępowania przedkasacyjnego – przyznanego stronie uprawnienia procesowego, a brak ten może nawet spowodować utratę możliwości wykorzystania go. Właśnie dlatego w tej szczególnej sytuacji procesowej, pouczenie strony w zakresie, w jakim wyjaśniałoby powstające, obiektywne wątpliwości, uznać trzeba za spełniające wymaganie lojalności organu prowadzącego postępowanie, i „w świetle okoliczności sprawy ... nieodzowne” (art. 16 § 2 k.p.k.). Trafnie przyjmuje się przy tym, że „w wypadkach, o których mowa w § 2 (art. 16 k.p.k. – przyp. SN), treść informacji zależna jest od konkretnego układu procesowego, w którym organ procesowy dostrze-

że nieodzowność jej udzielenia. Zawsze jednak informacja ta powinna być zrozumiała, wystarczająca i należyta” (P. Hofmański, (red.) E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. I, s. 125). Powinność przewidzianą w art. 16 § 2 k.p.k. należy wówczas rozumieć jako obowiązek organu procesowego – a jego niedopełnienie nie może powodować ujemnych skutków procesowych dla strony.

W konkluzji, pouczenie strony o prawie, terminie i sposobie zaskarżenia zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji z powodu niestwierdzenia przez adwokata, wyznaczonego dla niej z urzędu, podstaw do wniesienia kasacji, wymaga zawarcia w nim informacji, że adwokat ten nie jest uprawniony do sporządzenia zażalenia na to zarządzenie, a strona może złożyć wniosek o wyznaczenie innego adwokata z urzędu w celu rozważenia przez niego podstaw do złożenia zażalenia.

Prawo procesowe nie może być stosowane w sposób minimalizujący znaczenie i sens ustanowionych w interesie strony zasad i postanowień, określających warunki korzystania przez nią z uprawnienia procesowego – i to pod pozorem egzekwowania reguły *ignorantia iuris nocet* wtedy, kiedy jej stosowanie wyłącza zasada informacji procesowej określona w art. 16 k.p.k.. Zakres uprawnienia przyznanego stronie może być przedmiotem rozważań, a nawet kontrowersji z punktu widzenia funkcjonalności rozwiązań prawnych czy racjonalnego poziomu społecznych kosztów postępowania – niemniej uzasadnione nawet przekonanie o potrzebie innego – *de lege ferenda* – sposobu realizowania uprawnienia do wniesienia kasacji przez stronę, która nie jest w stanie ponieść kosztów ustanowienia adwokata z wyboru, nie usprawiedliwia naruszającego prawo postępowania organu zobowiązanego do stosowania obowiązujących przepisów. Powinny być one stosowane bez niedomówień i przemilczeń ograniczających prawa strony w drodze instrumentalnych zabiegów „uzupełniających” ustawowy

katalog formalnych warunków dopuszczalności kasacji, choćby zabiegi te przybierały postać działań obniżających skuteczność procedur kwestionowania zarządzeń egzekwujących te warunki.

Wskazane wyżej motywy uzasadniają rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego zapadłe w niniejszej sprawie.